

Gryz, Ryszard

Władze partyjno-państwowe odpowiedzialne za politykę wobec Kościoła katolickiego w Polsce (1944/45-1956)

Czasy Nowożytne 3, 115-136

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ryszard Gryz
(Kielce)

Władze partyjno-państwowe odpowiedzialne za politykę wobec Kościoła katolickiego w Polsce (1944/45–1956)

Niniejszy szkic jest próbą odtworzenia struktury, zadań oraz mechanizmu funkcjonowania centralnego aparatu partyjno-państwowego, który zajmował się wyznaczaniem i realizacją polityki wobec Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1944/45–1956. Instytucje prowadzące politykę wyznaniową posiadały odpowiednie kompetencje do nadzoru nad wszystkimi prawnie uznanymi związkami religijnymi i wyznaniowymi. Jednak Kościół katolicki w Polsce po II wojnie światowej cieszył się bardzo dużym autorytetem społecznym i stąd głównie przeciw niemu – jako sile opozycyjnej – skierowano działania odpowiednich instytucji administracyjnych. Podporządkowano je Polskiej Partii Robotniczej (PPR), a następnie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR), chociaż obie partie nie posiadały ku temu prawnych prerogatyw konstytucyjnych. To założenie uznano za podstawowe w omawianej problematyce.

Współcześnie większość państw nie kwestionuje swych uprawnień co do sprawowania nadzoru nad związkami wyznaniowymi, które działają na terytoriach podległych ich władzy. Wykonywaniem tych funkcji zajmują się specjalistyczne organy administracyjne. Ich rola, organizacja i uprawnienia zależne są od uwarunkowań o charakterze ideologicznym, politycznym i praktycznym. W Polsce po 1945 r. wybrano, ze względów ideologiczno-politycznych, jeden z dwóch możliwych modeli. Według niego tworzy się wyspecjalizowaną grupę, centralnych i terenowych, urzędów państwowych powołanych do nadzoru nad związkami wyznaniowymi¹.

Próba klasyfikacji instytucji wyznaniowych stanowi problem złożony. Podstawowa trudność polega na możliwości podejmowania decyzji nadzorczych w sprawach wyznaniowych nie tylko przez organy wyspecjalizowane, których zasadniczą funkcją w bieżącym działaniu było sprawowanie nadzoru nad różnorodnymi przejawami działalności związków religijnych. Komplikacja polega na tym, że funkcje nadzorcze spełniały także inne służby administracji państwowej, w których kompetencjach znajdowały się ściśle określone kwestie wyznaniowe. Łączyły się one z głównym przedmiotem ich działalności. Odrębnym jednostkom administracyjnym podlegały więc sprawy budownictwa, oświaty, finansów, kontroli prasy itp. Funkcje nadzorcze tych jednostek w sprawach wyznaniowych były jednak bardzo ograniczone. Decyzje zapadały bowiem po uprzednim uzgodnieniu z właściwymi strukturami wyznaniowymi².

W realiach lat 1945–1956 cały mechanizm skomplikowany był jeszcze bardziej. Rada Ministrów nie ustalała wytycznych polityki wyznaniowej państwa, a tym samym i ogólnego kierunku nadzoru państwa nad działalnością związków wyznaniowych. Zasadnicze decyzje dla Ministerstwa Administracji Publicznej (MAP) i Urzędu do Spraw Wyznań (UdSW) oraz innych resortów i instytucji administracji terytorialnej ustalały komórki realnie rządzącej partii komunistycznej. Na odprawach w UdSW obecni byli przedstawiciele KC PZPR i Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP). W tym zakresie wypadałoby nie zgodzić się ze stanowiskiem zawartym w publikacji K. H. Jabłońskiego³, który przecenił rolę Rady Ministrów w kreowaniu polityki wyznaniowej.

W okresie międzywojennym sprawami wyznaniowymi i oświatowymi łącznie, zajmowało się Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP). Mimo częstych zmian statutów organizacyjnych ogólne kompetencje całego resortu pozostawały stałe. Departament Wyznań Religijnych w MWRiOP składał się z trzech referatów: 1) Referatu wyznania katolickiego, 2) Referatu wyznania prawosławnego i staroobrzędowego, 3) Referatu wyznań ewangelickich. Departament nie miał swych terytorialnych odpowiedników, dlatego też nadzór wyznaniowy sprawowali wojewodowie i starostowie, jako reprezentanci administracji ogólnej. Część uprawnień nadzorczych przysługiwała też Prezydentowi RP, Radzie Ministrów i niektórym ministrom⁴.

Komuniści, posiadający władzę w Polsce faktycznie od chwili zakończenia działań wojennych, systematycznie pracowali nad budową sprawnego aparatu rządzenia. Początkowo był on niezbędny do stanowienia, a następnie do stabilizacji ich panowania. Szczególne znaczenie dla PPR miało utrzymanie kontroli nad wojskiem i strukturami bezpieczeństwa. Dzięki nim zdołano wyeliminować opozycję polityczną i podjąć starania w kierunku budowy systemu opartego na totalnym podporządkowaniu społeczeństwa. Końcowym rezultatem tych działań miało być stworzenie społeczeństwa bezklasowego żyjącego, w myśl ideologii marksistowskiej, w idealnej formacji nazywanej komunistyczną. W takim ustroju nie przewidywano miejsca dla religii⁵. Kościół traktowano jako feudalny przeżytek, który należało zniszczyć wszelkimi sposobami. Posiadano w tym względzie pewne doświadczenia zdobyte w Związku Radzieckim, jednak odmienność warunków polskich nie pozwalała na bezkrytyczne przenoszenie tamtych wzorów. Przywódcy PPR – zarówno ci o rodowdzie krajowym, jak i przybyli z ZSRR – doceniali autorytet i pozycję Kościoła katolickiego w Polsce. W związku z tym realna polityka, wobec takiej siły, przybrała charakter długofalowy.

Należy z dużym stopniem prawdopodobieństwa podejrzewać, że kierunki i tempo posunięć wymierzonych w Kościół katolicki w Polsce wyznaczone były przez samego Józefa Stalina oraz jego najbliższych podwładnych. Zakresu tych wytycznych i ich treści historycy nie są w stanie dziś określić, chociaż jest to zagadnienie o pierwszorzędym znaczeniu. Instrukcje mogły być przekazywane do wykonawców różnymi drogami, wszak od czasów tzw. Polski Lubelskiej sieć radzieckich rezydentów rozwijała się w miarę potrzeby objęcia kontrolą coraz

większego (w pionie i w poziomie) aparatu władzy w Polsce⁶. Grono wykonawców nie miało więc zbyt wielkiej swobody w ustalaniu wszelkiej polityki, w tym i wyznaniowej.

Pozostawiając problem zależności władz polskich od ośrodka moskiewskiego należy stwierdzić na podstawie źródeł, że komórką decyzyjną w sprawach wyznaniowych w Polsce było Biuro Polityczne Komitetu Centralnego PPR (BP KC PPR), a następnie PZPR. To na poziomie tego ścisłego gremium formułowano ostateczne wytyczne do wykonania przez władze centralne i terenowe tych partii. Strukturom partyjnym, pełniącym funkcje nadzorcze i kontrolne, podporządkowane były na wszystkich szczeblach odpowiednie urzędy administracyjne. Skupiały się one w dwóch resortach rządowych, tj. administracji i bezpieczeństwa. Pierwszy stanowiło, działające w latach 1945–1950 Ministerstwo Administracji Publicznej, a następnie po 1950 r. Urząd do Spraw Wyznań. Natomiast drugi Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, istniejące w latach 1945–1954 i Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego (KdSBP) w latach 1954–1956.

Kierownictwo PPR, zgrupowane w utworzonym w sierpniu 1944 r. Biurze Politycznym, zdominowane było przez moskiewską grupę komunistów. Oprócz sekretarza generalnego – Władysława Gomułki i przewodniczącego Krajowej Rady Narodowej – Bolesława Bieruta, wchodził w jego skład Jakub Berman, Hilary Minc i Aleksander Zawadzki. Później grono to powiększyło się i np. po likwidacji Polskiej Partii Socjalistycznej w grudniu 1948 r., BP KC PZPR obejmowało 12 członków, w tym 8 z b. PPR. Wśród nich, w okresie stopniowej stalinizacji życia w Polsce, najważniejszą pozycję posiadał przewodniczący KC PZPR B. Bierut oraz J. Berman i H. Minc, tworzący tzw. rządzący triumwirat. B. Bierut uważał, że sprawy Kościoła są domeną jego zainteresowań⁷. Na podstawie protokołów z posiedzeń BP KC PZPR uzyskuje się w miarę usystematyzowany przegląd polityki wyznaniowej. Wymienione źródła wskazują na jej twórców, a także dalszych wykonawców. Można również na ich podstawie próbować określić mechanizm podejmowania decyzji i śledzić bieg poszczególnych spraw. Przebieg narad BP okryty był oczywiście ścisłą tajemnicą. Nie były znane terminy tych spotkań, ani ich częstotliwość, nawet przez działaczy partyjnych KC. Protokoły nie informują czytelnika o przebiegu dyskusji, stąd nieznanne są stanowiska poszczególnych członków BP. Prawdopodobnie posiedzenia nie były stenografowane i dokładnie protokołowane. Treść dostępnych protokołów ogranicza się tylko do schematycznego podania tematyki i podjętych decyzji. Dostarczają one jednak wiedzy m.in. o tym jaki był zakres rzeczowy ustaleń dotyczących Kościoła katolickiego, o datach podjętych decyzji oraz tempie wprowadzania ich w życie⁸.

Problematyką wyznaniową na poziomie KC zajmowało się w latach 1948–1954 także Biuro Organizacyjne i Sekretariat, będący czymś w rodzaju roboczego sztabu⁹. Na zjazdach PPR i PZPR, uznawanych w statucie tych organizacji za najwyższą władzę, a także na posiedzeniach plenarnych KC w wielu wypowiedziach poruszano sprawy polityki wobec Kościoła. Miały one jednak charakter raczej deklaracyjny.

Wraz z przyjęciem tezy o zaostrzającej się walce klasowej w miarę rozwoju budownictwa socjalizmu, na III Plenum KC PZPR w listopadzie 1949 r., uległ zaostrzeniu język jakim, nie tylko w celach propagandowych, posługiwały się władze. Partia wzywała do „czujności rewolucyjnej” wobec „wroga klasowego”. Kościół katolicki mieścił się także w tym określeniu. Partia, wg kolejnej stalinowskiej teorii, miała być monolitem podporządkowanym we wszystkim centrali. Organizacje terenowe PZPR zobowiązano więc tylko do mobilizowania i przekazywania dyspozycji¹⁰. Wspomniana zasada obowiązywała również w przypadku realizacji polityki wobec Kościoła katolickiego. W związku z jego szeroką działalnością, obejmującą wiele dziedzin życia społecznego oraz z chęcią jej całościowej kontroli, a następnie podporządkowania, kilka wydziałów KC miało w swych zakresach uprawnień prowadzenie szczegółowych spraw, które były formułowane w BP. Najwięcej śladów tej działalności odnajdujemy w dokumentacji powstałej w wyniku funkcjonowania Sekretariatu KC, Wydziału Organizacyjnego, Wydziału Propagandy oraz Wydziału Oświaty i Kultury. Materiały te są jednak bardzo rozproszone i mają charakter niepełny.

Wymienione wydziały koordynowały dalsze postępowanie w dwóch kierunkach. Pierwszym było przekazywanie wytycznych dla centralnych instytucji wykonawczych. Przede wszystkim dotyczyło to odpowiednio powiązanych z nimi ministerstw. Zaś w drugim kierunku chodziło o instruowanie swych odpowiedników, także w postaci wydziałów, w komitetach wojewódzkich partii. Następnie na specjalnych odprawach w KW zobowiązywano kierowników referatów w komitetach powiatowych, miejskich i dzielnicowych do ścisłego wykonania nadesłanych dyspozycji. Rola wydziałów KW polegała ponadto na udzielaniu obligatoryjnych poleceń dla administracji państwowej na poziomie województwa. W sprawach wyznaniowych najważniejszymi z nich były wydziały V w Wojewódzkich Urzędach Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) i Wydziały Społeczno-Polityczne Urzędów Wojewódzkich. Te ostatnie zostały zastąpione w 1950 r. przez Referaty do Spraw Wyznań (RdSW) przy Prezydiach Wojewódzkich Rad Narodowych (PWRN). Ten sam mechanizm obowiązywał na poziomie powiatów. W odwrotną stronę przekazywane były tylko meldunki i sprawozdania z przeprowadzonych akcji. Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz na posiedzeniu Biura Organizacyjnego, które odbyło się 7 V 1949 r. w swym obszernym referacie „o akcji antypaństwowej kleru” powiedział: „potrzebna jest pełna koordynacja wszystkich naszych kroków zarówno na odcinku aparatu państwowego, jak i partyjnego. W tym celu wszelkie dyrektywy będą wydawane centralnie dla aparatu partyjnego z Sekretariatu, dla aparatu państwowego z tegoż samego źródła poprzez Radę Ministrów. Jakiegokolwiek działanie na własną rękę, czy poprzez poszczególne ogniwa Partii, czy resortów jest niedopuszczalne. (...) konieczna jest koordynacja bieżących spraw przez naczelników wydziałów społeczno-politycznych w województwach, którzy otrzymują odpowiednie instrukcje i działać będą w ścisłym kontakcie z ośrodkami wydającymi dyrektywy”¹¹.

Cały układ mógł skutecznie funkcjonować, ponieważ kluczowe stanowiska administracyjne objęte były nomenklaturą partyjną. KC PZPR dysponował wykazem stanowisk, o których obsadzie decydował. Komitety wojewódzkie i powiatowe posiadały także taką listę. W 1949 r. nomenklatura KC w aparacie partyjnym obejmowała m.in.: sekretarzy komitetów wojewódzkich, miejskich oraz I sekretarzy komitetów powiatowych i miejskich po zatwierdzeniu ich kandydatur przez komitety wojewódzkie. Natomiast we władzach państwowych podlegali jej:

- ministrowie, wiceministrowie, dyrektorzy i wicedyrektorzy departamentów,
- w ramach MAP wojewodowie, wicewojewodowie i naczelnicy wydziałów personalnych w urzędach wojewódzkich,
- w ramach MBP m.in. naczelnicy wydziałów oraz szefowie wojewódzkich urzędów bezpieczeństwa publicznego i ich zastępcy¹².

Taki system gwarantował wykonawstwo centralnych decyzji.

W ścisłym związku z wydanym przez Radę Państwa 9 II 1953 r. dekretem o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych postanowiono powołać w KC PZPR – na początku 1953 r. – Wydział Organizacji Masowych (WOM). Wspomniany akt prawny świadczył o dążeniu do uzależnienia organizacyjnego Kościoła od władz partyjno-państwowych, gdyż dawał im prawo do prowadzenia swobodnej polityki personalnej wobec całej hierarchii kościelnej, począwszy od wikarego, a skończywszy na arcybiskupie¹³.

Trudno jest przecenić znaczenie tego posunięcia dla obozu rządzącego. Nowe zadania wynikające z chęci jego odpowiedniego wykorzystania wymagały centralnego sterowania. Kierownikiem wspomnianego Wydziału KC został Stanisław Pawlak. Już w maju 1953 r. poinformował on Sekretariat KC o przebiegu akcji ślubowania księży w całej Polsce¹⁴. Od momentu utworzenia Wydziału kierownicy Referatów Organizacji Masowych (ROM), istniejących przy komitetach wojewódzkich, zaprzestali korespondencji służbowej z Sekretariatem Franciszka Mazura (Referatem „K”)¹⁵.

Na przełomie listopada i grudnia 1953 r., WOM pracował nad kompletowaniem dokumentacji personalnej duchowieństwa, na podstawie informacji z partyjnych referatów wojewódzkich. Przesyłane materiały miały zawierać:

- „1) Ogólną analizę z działalności kurii (rzymsko–kat.) (...).
- 2) Personalne dane dla każdego pracownika kurii z podaniem jego stanowiska, pozycji w kurii, wpływu na otoczenie oraz ustosunkowanie się do obecnego ustroju w przeszłości i obecnie.
- 3) Jakie zmiany personalne należałoby dokonać w kurii, aby ta realizowała w pełni zasady porozumienia między Rządem a Episkopatem [z 14 IV 1950 r. – R.G.] oraz ostatniej deklaracji [z 28 IX 1953 r. – R.G.].
- 4) Krótkie zaktualizowanie charakterystyki dziekanów i v-ce dziekanów”¹⁶.

Ponadto zostały zebrane dane dotyczące seminarów duchownych i ich materialnego stanu posiadania¹⁷.

Nie zdołano ustalić dokładnego miejsca w strukturach KW PZPR, jakie zajmowały Referaty Organizacji Masowych (od maja 1955 r. Referaty Organizacji Wydzielonych). Być może wchodziły one w skład Wydziałów Propagandy¹⁸. Najprawdopodobniej jednak były komórkami wydzielonymi. ROM nie posiadał swych odpowiedników w KP i KM PZPR. Przedstawiciele komitetów partyjnych na tym poziomie zajmowali się jednak koordynowaniem polityki wobec Kościoła katolickiego. Najważniejsze decyzje podejmowano na zebraniach prowadzonych w ramach Powiatowych (Miejskich) Zespołów Organizacji Masowych. Skład tego gremium tworzyli I sekretarze komitetów partyjnych, kierownicy RdSW przy prezydiach rad narodowych i funkcjonariusze pionu wyznaniowego w strukturach bezpieczeństwa. PZPR sprawowała w ten sposób bezpośredni nadzór nad sprawami wyznaniowymi w poszczególnych powiatach i miastach powyżej 100 tys. mieszkańców.

Chociaż napisano wiele prac poświęconych aparatowi bezpieczeństwa w Polsce lat 1944/45–1956, to jednak zdecydowana większość z nich ma ograniczoną wartość, ze względu na charakter hagiograficzny i przyczynkarski. Brak jest rzetelnej monografii poświęconej budowie i funkcjonowaniu MBP. Opublikowane ostatnio przez A. Paczkowskiego protokoły odpraw szefów WUBP z lat 1945–1947, są pierwszą częścią z zaplanowanej serii, mającej obejmować okres do 1956 r.¹⁹ Być może zapoczątkuje to nowe badania w tej dziedzinie, które dla historyków dziejów najnowszych Polski były zastrzeżone przeróżnymi klauzulami tajności.

Resort Bezpieczeństwa Publicznego został utworzony wraz z powołaniem PKWN w Moskwie 20 VII 1944 r. Prawnie dokonała tego ustawa Krajowej Rady Narodowej, antydatowana na 21 VII 1944 r., a opublikowana w Dzienniku Ustaw z 15 VIII 1944 r. Na czele resortu, a od następnego roku MBP, stał Stanisław Radkiewicz²⁰. Był on gwarantem zwierzchnictwa PPR, a później PZPR nad UBP, należał bowiem do Biura Politycznego tych partii. Wspomniane partie czuwały nad tym, aby do „bezpieki” nie weszły zbyt licznie nawet osoby z partii o charakterze satelickim²¹.

Rozkaz ministra Nr 51 z 6 IX 1945 r. wprowadził zasadniczą reorganizację resortu. W ramach zmian mieściło się powołanie Departamentu Społeczno-Politycznego, określanego jako Departament V. Tworzyło go pięć wydziałów, z których Wydział III – Administracji Państwowej obejmował m.in. Sekcję I – „obsługi” Ministerstwa Administracji Publicznej i PUR (Państwowy Urząd Repatriacyjny). Natomiast Wydział V – „obsługi” duchowieństwa składał się z trzech sekcji: „Sekcja I – Obsługi Kościoła Rzymsko-Katolickiego, Sekcja II – Obsługi Kościoła Grekokatolickiego, Prawosławnego, Ewangelickiego i innych, Sekcja III – Obsługi Organizacji Religijnych”²².

Zmiany w centralnych pionach operacyjnych spowodowały przesunięcia w ramach struktur wojewódzkich i powiatowych UBP. W pierwszych odpowiednie pionki wyznaczały wydziały, a w drugich referaty. Zmiany w wojewódzkich UBP wprowadził rozkaz ministra nr 76

z 27 XI 1945 r. Powstały wtedy także Wydziały V – społeczno-polityczne²³. Ich obsada etatowa miała zależeć od miejscowych warunków ekonomiczno-politycznych. Rozbudowa wydziałów i sekcji należała do decyzji szefów WUBP²⁴.

Dyrektorem Departamentu V MBP była płk Julia Brystygier „Luna”. Znajdowała się ona w składzie pierwszego garnituru kadry kierowniczej resortu od 20 XII 1944 r. Była zapraszana na posiedzenia plenarne KC PPR w 1946 r. i 1947 r. Na Plenum 11 X 1947 r. zabrała nawet głos²⁵.

Oceniając prace podległych sobie wydziałów terenowych, na odprawie kierowników wojewódzkich UBP w lutym 1946 r. stwierdziła, że: „ciągle jeszcze pięte wydziały WUBP, nie stoją na tym poziomie, na jakim powinny stać. Jak np. wyszło na ostatniej odprawie kierowników piątych Wydziałów, jeśli chodzi o skład personalny, że kierownicy nie zrozumieli, żeby wysłać ludzi najbardziej pewnych, odpowiedzialnych, lecz kierują nieodpowiednich ludzi do tych wydziałów. Ten fakt wykazał nam bardzo wielką słabość (...)”²⁶.

Swą ocenę łączyła z istnieniem legalnego zaplecza dla zbrojnych organizacji i duchowieństwa, które w swojej wypowiedzi wiązała z Polskim Stronnictwem Ludowym. W czasie odprawy szefów WUBP z 19 XI 1946 r. J. Brystygier twierdziła, że „Reakcja widząc bankructwo PSL szykuje nowe formy walki w postaci obozu katolickiego. Kler przystąpił do ofensywy, wobec czego i nasz stosunek musi być inny niż w zeszłym roku”²⁷.

Zabrał również wtedy głos płk Roman Romkowski, faktycznie wiceminister bezpieczeństwa publicznego. Poruszył, wobec nadchodzących wyborów do Sejmu Ustawodawczego, sprawę duchowieństwa, które „jeśli organizuje bandy, bierze udział w pracy podziemia, musi odpowiadać za to. Trzeba przestać bać się sutanny księżowskiej, ale zwalczać wrogie wystąpienia kleru i werbować go (...)”²⁸.

Wskazywało to na początek pracy nad agenturą wśród duchowieństwa. Po Plenum KC PPR z kwietnia 1947 r. J. Brystygierowa zmierzała do zwiększenia współpracy III i V Wydziałów, aby móc skuteczniej penetrować działalność organizacji katolickich o charakterze masowym jak Sodalitę Mariańską, Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży i „Caritas”. Ponownie krytykowano działalność Wydziałów V. Przesunięcia kadrowe Biura Personalnego MBP komplikowały ich funkcjonowanie w sytuacji, gdy zadania i zakres ich funkcji wzrastał w związku z „tendencją zwrotu podziemia”. Biorąc pod uwagę ówczesną sytuację wewnętrzną z pewnością można stwierdzić, że chodziło o współpracę z duchowieństwem²⁹.

W połowie 1947 r. dało się zaobserwować zjawisko, występujące jeszcze bardziej w okresie późniejszym, polegające na tym, że wielu pracowników struktur bezpieczeństwa (w terenie i centrali) w kontaktach z innymi instytucjami – partyjnymi lub też administracyjnymi – zachowywało się w sposób sugerujący reprezentowanie ogniw nadrzędnego. Szefowie PUBP byli jeszcze wówczas słabo zorientowani w działalności organizacji katolickich. Trudno szacować jak często podawano nieprawidłowe dane o liczbie informatorów i agentów³⁰.

Bardzo szczegółowe kierunki walki z wpływami Kościoła zostały wyznaczone przez J. Brystygierową na odprawie szefów WUBP 13–15 X 1947 r. Jej referat pt. „Ofensywa kleru a

nasze zadania” traktuje Kościół katolicki jako najważniejszą siłę opozycyjną. Określa go mianem obozu katolickiego, który „musi zająć odpowiednie miejsce w pracy organów B[ezpieczeństwa] P[ublicznego]”. Krytyka PUBP dotyczyła ponownie lekceważenia tych spraw, wynikającego z bardzo słabej obsady V sekcji, czasami wręcz „niepoważnej”, jak było – zdaniem Dyrektora Departamentu – w Częstochowie.

J. Brystygierowa zalecała, aby pracę operacyjną prowadzić ostrożnie w celu „rozpracowania”: udziału księży w podziemiu, instytucji kościelnych w terenie (kurie biskupie, dziekanaty, rady dekanackie, klasztory, „Caritas”), położenia materialnego duchownych, katechetów szkolnych oraz masowych organizacji katolickich. Ponadto zadania dotyczyły zwalczania wpływów Kościoła w Stronnictwie Pracy, środowiskach robotniczych i młodzieżowych.

W referacie wskazano na przyszły obszar, na którym należało skoncentrować zabiegi w celu pozyskania agentury. Inwigilacja struktur kościelnych została sprecyzowana bardzo szeroko: „środowisko w jakim należy budować sieć agencyjną niezależnie od księży (których werbunek szczególnie na szczeblu naszego aparatu powiatowego nastęrcza zrozumiałe trudności):

- a) w kurii – aparat urzędniczy kuralny, b. źle płatny,
- b) w parafii – słudzy kościelni, organiści itp.,
- c) otoczenie towarzyskie księży (inteligencja wiejska, kupcy),
- d) kobiety, z którymi księża utrzymują lub utrzymywali intymne stosunki,
- e) bardzo ważny i łatwo dostępny element dla werbunku – żebracy (dotychczas mimo wskázówek nie robiono prób w tym kierunku),
- f) handlarze dewocjonaliami, kramarze na odpustach”³¹.

W politycznym szantażu zamierzano zastraszać duchownych końcem kariery, prowokować afery materialne i moralne, wykorzystywać antagonizmy między księżmi, czy też spory o charakterze ambicjonalnym wynikające z chęci awansu materialnego i hierarchicznego. Czynnościami operacyjnymi w zakresie Kościoła kierowali od jesieni 1947 r. szefowie WUBP. Zmierzało to do koordynacji pracy, „między Wydziałami V a Wydziałami III (podziemie), Wydz. IV (materialna baza instytucji, prasa itp.) i śledczymi”. Ministerstwo utrzymywało nadzór nad posunięciami najbardziej represyjnymi w rodzaju aresztowań księży, czy przeciwdziałaniu uroczystościami kościelnymi o charakterze masowym³².

W świetle powyższego można wnioskować, że J. Brystygierowa z pewnością wiedziała o aresztowaniach księży i przygotowaniach do pokazowych procesów. W przypadku sprawy ordynariusza kieleckiego bp. Czesława Kaczmarka, sama gromadziła odpowiednie materiały, które przejmował następnie Departament Śledczy MBP. Ten przy pomocy tortur był w stanie zmusić wszystkich sądzonych w latach 50. – nie tylko księży – do przyjęcia nawet najmniej prawdopodobnych zarzutów wywodzących się z informacji Departamentu V³³.

Następna odprawa szefów WUBP z października 1947 r. zapowiadała podjęcie ostrej walki z Kościołem w bliskiej przyszłości. Sugerowano na niej powszechnie, że taktyka taka została przyjęta w następstwie wrogich posunięć ze strony duchowieństwa. Została więc wg MBP wymuszona, a jako obronę własną całą akcją nazwano kontrofensywą. W czasie jej trwania pracownicy UB mieli wyżyć się bojaźni i niepewności. Od tego uzależniano bowiem dotarcie także do „dróg transmisji kleru do mas”³⁴.

W infiltracji i zwalczaniu Kościoła w końcu lat 40. uczestniczyło około 2 tys. pracowników operacyjnych MBP, wspomaganych przez ponad 4 tys. informatorów³⁵. Jednak z wyników pierwszych kroków podjętych w celu budowy agentury wśród księży nie był zadowolony minister S. Radkiewicz. Analizując stan obsady agenturalnej w marcu 1949 r. podawał następujące dane: „Białystok – ani 1, ani w świeckim, ani w zakonnym, ani w katolickim, Bydgoszcz – 1, Gdańsk – 3, Katowice – 9, Kielce – 9, Kraków – 10, Lublin – 1, Łódź – 3, Olsztyn – 4, Poznań – 10, Rzeszów – 9, Szczecin – 9, Warszawa – 1, Wrocław – 1”³⁶.

Podczas kolejnej reorganizacji MBP przeprowadzonej 9 I 1953 r. utworzono Departament XI, który przejął sprawy kościelne z Departamentu V. Warto zwrócić uwagę na zbieżność tego przekształcenia z chwilą reorganizacji komórki wyznaniowej w KC PZPR. Po likwidacji MBP 7 XII 1954 r. i utworzeniu Komitetu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego (istniejącego do końca 1956 r.) Kościołem zajmował się Departament VI³⁷. Reorganizacja objęła także niższy poziom administracji. Powstały więc Wojewódzkie Urzędy do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego (WUdSBP) i Powiatowe Urzędy do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego (PUdSBP). W ich ramach funkcjonowały odpowiedniki Departamentu XI, a następnie VI w postaci wydziałów i referatów³⁸.

Józef Światło w swych wspomnieniach słusznie określił Departament XI podstawowym instrumentem terroru politycznego i fizycznego wobec duchowieństwa. Kierował nim płk Karol Więckowski. J. Światło jako osoba bardzo dobrze zorientowana w pracy wszystkich departamentów MBP pisał po swojej ucieczce z Polski, że „aparatus bezpieczeństwa posiada dla każdej parafii osobną teczkę obserwacyjno-agencyjną. W teczce tej znajdują się szczegółowe dane o wszystkich duchownych, działających w danej parafii, informacje o ich przeszłości, powiązaniach rodzinnych i osobistych. W tej samej teczce znajdują się także teksty kazań, listów pasterskich i innych dyrektyw, otrzymywanych przez księży od władz przełożonych. Taką samą teczkę zakłada się dla każdej organizacji katolickiej, czynnej w danej parafii, z informacjami o jej członkach i działalności. Celem tej olbrzymiej dokumentacji, która poprzez powiatowe i wojewódzkie urzędy bezpieczeństwa trafia w końcu do departamentu jedenastego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, jest w pierwszym rzędzie wytypowanie przyszłych agentów bezpieki i współpracowników. Tą drogą bezpieka usiłuje zdobyć szczegóły o proboszczach, działaczach katolickich lub członkach zakonów, aby później, za pomocą szantażu, skompromitować ich lub zmusić do współpracy z organami bezpieczeństwa”³⁹.

Począwszy od października 1949 r. do końca 1956 r. departamenty resortu bezpieczeństwa, które zajmowały się Kościołem przesyłały do Sekretariatu KC PZPR tzw. „Informacje dotyczące kleru”. Były one ściśle tajne, a egzemplarze numerowano. W zasobach AAN udało się odnaleźć kilkadziesiąt takich sprawozdań. Pierwsze z nich, datowane na 25 X 1949 r., oznaczono numerem 1, zaś ostatnie z 27 XI 1956 r. posiadało nr 31/227. Częstotliwość ich dostarczania wahała się w granicach 3–4 miesięcznie⁴⁰.

Pewnym zakresem kontroli nad duchowieństwem trudnili się pracownicy informacji wojskowej. Jeszcze w październiku 1945 r. szef Głównego Zarządu Informacji Wojska Polskiego wydał rozkaz inwigilacji księży, a konkretnie kapelanów i duchownych działających w pobliżu jednostek wojskowych, określając ich mianem bazy wrogiego elementu. W latach 1948–1953 w agendach informacji wojskowej wydano pięć kolejnych zarządzeń dotyczących duchowieństwa oraz „zorientowanych klerykalnie” żołnierzy i oficerów⁴¹.

W 1944 r. została odłączona administracja wyznaniowa od oświatowej, bowiem w Resorcie Administracji Publicznej PKWN utworzono specjalny departament wyznaniowy. W zakres jego kompetencji weszły sprawy zależne przed wojną od decyzji Departamentu V wyznań w MWRiOP. Nowo utworzony Departament Wyznaniowy istniał następnie w ramach MAP od 1 I 1945 r. do 19 IV 1950 r. Terytorialnie – w czasie istnienia Ministerstwa Ziem Odzyskanych – jego zarządzanie zostało ograniczone (od 13 XI 1945 r. do 11 I 1949 r.). W sprawach Ziem Zachodnich i Północnych Departament Wyznaniowy MAP zmuszony był do porozumiewania się z Departamentem Administracyjnym (wydział wyznaniowy) MZO. Polityka Departamentu w okresie tzw. Polski Lubelskiej miała jedynie charakter doraźny, zaś od początku 1945 r. przystąpił już energicznie do zbierania odpowiedniego materiału informacyjnego, statystycznego i naukowego, który uznano za niezbędny dla należytego rozeznania w stanie powojennego życia wyznaniowego. Szereg trudnych spraw do rozwiązania komplikowały ruchy migracyjne ludności. Departament Wyznaniowy intensywnie współpracował w dziedzinie inicjatywy ustawodawczej związanej z akcją unifikacji prawa. Dużo miejsca poświęcono przy tym kwestiom regulacji prawnych związanych z przekazywaniem majątków kościelnych, przyznawaniem subwencji na cele religijne, określaniem przydziałów limitowanych towarów takich jak np. materiały budowlane na remonty, sukno na sutanny i płaszcze dla duchownych, papier⁴². W ramach MAP niektóre zagadnienia wyznaniowe prowadzone były także przez Gabinet Ministra oraz Departament Polityczny. Ten ostatni rejestrował m.in.: ruchy wyznaniowe ludności, prowadził sprawy deklaracji programowych, stosunku wyznań do państwa oraz zbierał informacje o przebiegu i nastrojach wieców i zebrań⁴³. Początkowo ministrem administracji publicznej był Władysław Kiernik, jeden z czołowych działaczy PSL. Od momentu powołania Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej funkcję wiceministra objął Władysław Wołski. Najważniejszym jego zadaniem był nadzór nad działaniami swego bezpośredniego przełożonego zgodnie z interesem PPR. W styczniu 1949 r., a więc wkrótce po ostrym ataku na tzw. odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne, został on ministrem administracji publicznej⁴⁴.

MAP i jego Departamentowi Wyznaniowemu podporządkowane były odpowiedniki w poszczególnych województwach. W urzędach wojewódzkich były to Wydziały Społeczno-Polityczne, w których pracowali referenci do spraw wyznań. Analogiczny układ występował w starostwach powiatowych. Złożony charakter spraw wyznaniowych powodował w praktyce brak koordynacji prac poszczególnych jednostek organizacyjnych. Miały one w zakresie swej specjalności styczność także z określonym fragmentem zarządzania, wkraczającym w dziedzinę szeroko rozumianych stosunków państwowo-kościelnych. Dla przykładu można wymienić wydziały rolne, które zajmowały się przydziałami gruntów dla potrzeb kościelnych, wydziały odbudowy – koordynujące m.in. prace związane z odbudową kościołów, administracyjno-samorządowe (podatek gruntowy), wojskowe („Służba Polsce”). W praktyce nie zasięgały one bardzo często opinii Wydziałów Społeczno-Politycznych. Wzrost zainteresowania Kościołem katolickim jako siłą opozycyjną w latach 1948–1949 skłonił władze partyjno-państwowe do wydania stosownych zarządzeń, które pozwoliłyby skutecznie sterować w całym kraju wyznaczanymi centralnie działaniami administracyjnymi. Chodziło przecież o praktyczne zastosowanie dyrektyw KC PZPR. Wszyscy wojewodowie otrzymali wytyczne ministra W. Wolskiego w poufnym piśmie z 5 VII 1949 r. W świetle zarządzenia polecenia rządowe w sprawach wyznań i stosunków z duchowieństwem, załatwiane przez poszczególne władze i urzędy na terenie województwa, miały zostać skupione w ramach urzędów wojewódzkich. Instytucje niezespalone II instancji zobowiązano do uzgadniania z UW projektów załatwiania wszelkich tego typu spraw. Wyjątkiem były instytucje podległe Ministerstwu Sprawiedliwości i MBP. Petentów należało kierować do UW, które mogły mieć z nimi bezpośredni kontakt. Wojewodowie zostali zobligowani do wydania zarządzeń, aby wszelkie sprawy dotyczące wyznań i kleru były kierowane do Wydziałów Społeczno-Politycznych. Wyłącznie one mogły je załatwiać lub opiniować. Wspomniane zagadnienia miał nadzorować osobiście naczelnik wydziału i przydzielony mu do pomocy odpowiedni referent. Sprawy wyznaniowe załatwiane na poziomie powiatów skoncentrowano w sposób analogiczny w starostwach. Referent społeczno-polityczny odpowiadał osobiście za ich prowadzenie i był wspomagany przez pomocnika, przydzielonego specjalnie do tych spraw. Nadzór nad wprowadzeniem w życie powyższych zmian sprawowali osobiście wojewodowie i starostowie⁴⁵.

W załączeniu do pisma ministra rozesłano także wskazówki odnośnie trybu załatwiania spraw wyznaniowych przez UW. Zdefiniowane zostały sprawy, które merytorycznie należały do innych wydziałów, ale od tej chwili miały trafiać do Wydziałów Społeczno-Politycznych. Ważną część stanowił następujący zapis: „Wydział Społeczno-Polityczny załatwia merytorycznie sprawy należące do jego właściwości, inne zaś sprawy ustala z kierownikami wydziałów, dla których opinia Wydziału Społeczno-Politycznego jest wiążąca [!]. Wszystkie sprawy wyznaniowe, załatwiane przez władze niezespalone z wyjątkiem urzędów podległych Min[isterstwu] Bezpieczeństwa Publicznego i Min[isterstwu] Sprawiedliwości (np. sprawy podatkowe, w których podatnikiem są wyznania, kościoły, stowarzyszenia religijne lub

duchowni, sprawy szkolne, dotyczące zagadnień religijnych) – powinny być przez te władze uzgodnione z Urzędem Wojewódzkim (Wydział Społeczno-Polityczny), do którego również mają być kierowane strony zgłaszające się osobiście”⁴⁶.

Koncentracja decyzji w sprawach dotyczących Kościoła katolickiego zaczęła wkrótce przybierać realne kształty. Wobec wydanych na początku sierpnia 1949 r. dekretów, które nie miały tylko na celu regulację stosunków wyznaniowych i państwowo-kościelnych, powstały kolejne kryteria klasyfikacji personalnej duchownych. Stosunek księży do nowego stanu prawnego, prezentowany w czasie rozmów w Wydziałach Społeczno-Politycznych, służył uzupełnieniu charakterystyk, które tworzyły kartotekę. Wszyscy wojewodowie otrzymali wcześniej odpowiednie dyspozycje z MAP. Pismem dyrektora Departamentu Wyznaniowego Romana Darczewskiego z 10 VIII 1949 r. zobowiązani zostali do wydania zarządzeń wykonawczych dla pionu społeczno-politycznego, aby ich pracownicy dostarczali do MAP doraźne meldunki „w sprawach wrogich w stosunku do Polski Ludowej wystąpień reakcyjnego kleru. (...) Obowiązek nadsyłania doraźnych meldunków dotyczy również bardziej charakterystycznych pozytywnych wystąpień postępowego duchowieństwa oraz prób wywierania nań presji lub stosowania dyskryminacji ze strony hierarchii kościelnej”⁴⁷. Powyższe dyspozycje stworzyły podstawy do podjęcia działań zmierzających do podziału wśród duchowieństwa i osłabienia Kościoła.

Istotnym ogniwem nowej administracji było Ministerstwo Informacji i Propagandy (MIiP). W ocenie Andrzeja Krawczyka powołanie specjalnej struktury tej rangi wynikało z przekonania komunistów o konieczności pozyskania społeczeństwa i podjęcia próby przebudowy jego świadomości. Rozpoczęcie działalności związane było z powstaniem PKWN. Kierownikiem Resortu Informacji i Propagandy został wówczas Stefan Matuszewski. W ciągu dwóch miesięcy zdołano powołać sześć wydziałów, z których warto wymienić jeden: propagandy masowej w kraju. „Propagandę masową” uznano za główną metodę działalności⁴⁸. Po przekształceniu PKWN w Rząd Tymczasowy w miejsce resortu utworzono Ministerstwo Informacji i Propagandy, które wysłało na tereny nowo wyzwolane grupy propagandowe⁴⁹. W okresie prawie trzyletniego istnienia (do 17 IV 1947 r.) MIiP oddziaływało na społeczeństwo wszelkimi dostępnymi środkami. Oprócz prasy i radia jako metody wykorzystywano afisz, plakat, slogan, dekorację i transparent. Ulotki rozpowszechniano wszędzie, również przed kościołami. W szczytowym okresie działalności resortu, przypadającym na 1946 r., w centrali i terenie zatrudnionych było 2370 pracowników. Przygotowywali oni m.in. wiece i akademie, uruchamiali świetlice, tworzyli brygady propagandowe. Stopniowo rozszerzany był zakres funkcji MIiP. Koncentrowano się jednak na obserwacji działań innych instytucji, analizie nastrojów, obserwacji i rejestracji wydawnictw legalnych oraz dysponowaniu przydziałami papieru. W informacjach, zamieszczanych w sprawozdaniach, o zachowaniu się „specjalnych grup”, nie pomijano duchowieństwa. Wśród 46 pytań dotyczących sytuacji politycznej, zawartych w kwestionariuszu sprawozdawczym, jedno brzmiało następująco: „jak

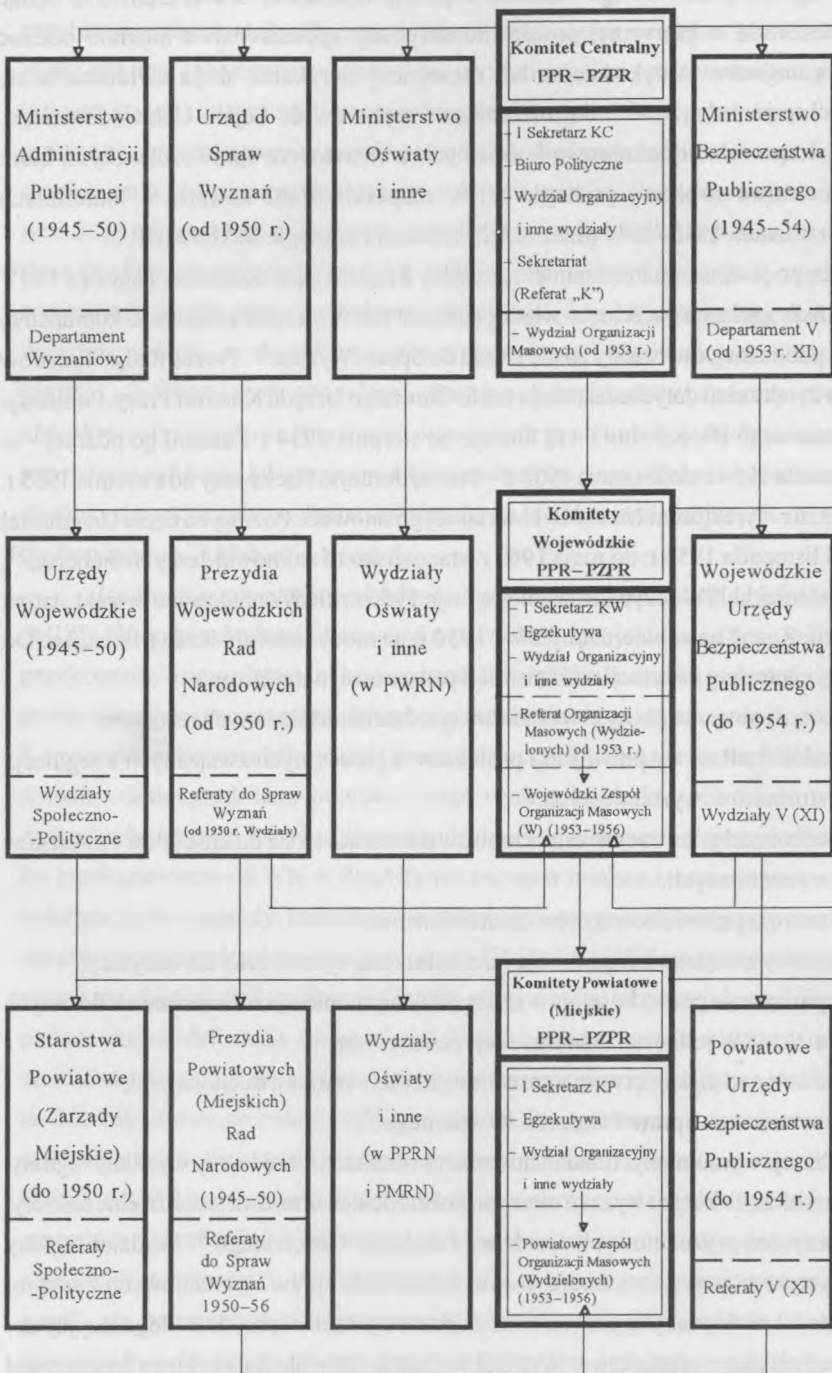
duchowieństwo ustosunkowuje się do nowej rzeczywistości”. Wspomniane metody i środki służyć miały „mobilizacji całego społeczeństwa do ostatecznej likwidacji reakcji”⁵⁰. Duchowieństwo zaliczane było do sił wrogich, bowiem nie angażowało się w poparcie dla budowanego ustroju państwowego. Można więc zaproponować stwierdzenie, iż będąc naturalną przeszkodą w pierwszej próbie indoktrynacji społeczeństwa musiało odczuć propagandową nagonkę. Antykościelna lub raczej antyklerykalna akcja uwidoczniła się zwłaszcza w okresie przygotowań do referendum i wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Materiały dotyczące relacji państwowo-kościelnych o charakterze sprawozdawczym, które opracowały terenowe struktury podległe MłP, uzupełniły dane zawarte w materiałach wytworzonych w latach 1945–1947 przez urzędy terenowe podległe MAP i MBP.

Wkrótce po podpisaniu Porozumienia między Rządem a Episkopatem, ustawą z 19 IV 1950 r. o zmianie organizacji naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej, utworzony został Urząd do Spraw Wyznań⁵¹. Prezes Rady Ministrów mianował jego dyrektorem dotychczasowego szefa Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk Antoniego Bidę. Pełnił on tę funkcję do sierpnia 1954 r. Zastąpił go później – w okresie od września 1954 r. do kwietnia 1955 r. – Jan Izydorczyk. Począwszy od kwietnia 1955 r. do listopada 1956 r. dyrektorem UdSW był Marian Zygmantowski. Później na czele Urzędu stał kierownik. Od listopada 1956 r. do maja 1961 r. stanowisko to zajmował Jerzy Sztachelski⁵². Początek działalności UdSW przypadł na połowę maja 1950 r., kiedy opracowano projekt statutu nowej instytucji. Został on zatwierdzony 27 V 1950 r. na mocy uchwały Rady Ministrów. Do kompetencji tej centralnej instytucji administracji państwowej należało m.in.:

- koordynowanie polityki wyznaniowej z działalnością innych resortów,
- całokształt spraw prawnych i projektów legislacyjnych związanych z regulacją stosunków wyznaniowych,
- nadzór nad przestrzeganiem przepisów odnoszących się do kościołów i związków wyznaniowych,
- kontrola praw i obowiązków duchowieństwa,
- sprawy związane z organizacją i działalnością wyznań oraz ich instytucji,
- opiniowanie podań kościołów i związków wyznaniowych kierowanych do innych niż UdSW jednostek administracji państwowej,
- nadzór nad szkolnictwem wyznaniowym i seminariami duchownymi,
- prowadzenie spraw Funduszu Kościelnego⁵³.

Dla realizacji wymienionych zadań utworzono w ramach Urzędu trzy wydziały: ogólny, wyznania rzymskokatolickiego i wyznań nierzymskokatolickich oraz dwa samodzielne referaty: nadzoru stowarzyszeń wyznaniowych i nadzoru Funduszu Kościelnego⁵⁴. Wydział Ogólny prowadził statystykę wyznaniową, koordynował załatwianie spraw wyznaniowych z innymi resortami, załatwiał problematykę prawną wraz z opracowywaniem projektów legislacyjnych i ewidencjonował obiekty wyznaniowe. Wydział wyznania rzymskokatolickiego nadzorował

Struktury partyjno-państwowe określające i prowadzące politykę wobec Kościoła katolickiego w Polsce (1945–1956)



wykonywanie przepisów odnoszących się do działalności Kościoła katolickiego. Podlegało mu szkolnictwo katolickie, seminaria duchowne, organizacja wewnętrzna, sprawy osobowe, zgromadzeń i zbiórek wynikających z organizacji kultu. Samodzielny referat nadzoru stowarzyszeń wyznaniowych prowadził sprawy związane z rejestracją i ewidencją stowarzyszeń wyznaniowych, zakonów i kongregacji zakonnych. Zadaniem samodzielnego referatu nadzoru funduszu kościelnego było sprawowanie pieczy nad tymże funduszem, który został powołany na podstawie ustawy o przejęciu przez państwo dóbr „martwej ręki”⁵⁵. W początkowym okresie funkcjonowania UdSW skoncentrowano się na pracy organizacyjnej i legislacyjnej. Obok opracowania wspomnianego już projektu statutu przygotowano opinie będące wytycznymi do projektów regulacji prawnych autorstwa innych instytucji. Istotne uwagi wniesiono m.in. do projektu pisma ókólnego Ministerstwa Finansów w sprawie opodatkowania duchownych i projektu Ministerstwa Zdrowia w sprawie udzielania posług religijnych w szpitalach⁵⁶.

UdSW oraz będące jego ekspozyturami samodzielne wojewódzkie Referaty do Spraw Wyznań (do 1957 r. także referaty powiatowe), objęły swoim działaniem całokształt stosunków między istniejącymi w Polsce Kościołami a państwem. UdSW formalnie podlegał Prezesowi Rady Ministrów, a w rzeczywistości podporządkowany był KC PZPR i V (później XI) Departamentowi MBP. Jego uprawnienia, jak zauważył Michał Pietrzak, „określone były w sposób ogólny, mało precyzyjny, stwarzający szeroki zakres dowolności przy realizacji funkcji nadzorczych”. Rzeczywistym zadaniem UdSW była bowiem „ingerencja w sprawy wewnętrzne związków wyznaniowych, naruszająca ich samodzielność organizacyjną i funkcjonalną, aby wymusić w ten sposób pożądane postawy i zachowania polityczne duchownych”⁵⁷.

W 1951 r. UdSW w Warszawie liczył 21 pracowników. Podlegało mu w województwach 19 kierowników RdSW (17 miastach wojewódzkich i 2 w Warszawie oraz Łodzi). W 1954 r. w prezydiach WRN oraz prezydiach rad narodowych miast Łodzi i Warszawy zatrudniano po 3–5 pracowników prowadzących sprawy wyznaniowe. Razem było ich 71. Z kolei w miastach poniżej 100 tys. mieszkańców pracowało 49 osób, a w referatach powiatowych 281⁵⁸. Ogółem administracja państwowa obejmowała 409 pracowników wyznaniowych, poza zatrudnionymi w UdSW, gdzie brak jest informacji o obsadzie kadrowej za 1954 r.

Na początku 1955 r. RdSW przy PWRN zostały przekształcone na wydziały. Genezę reorganizacji omówiono poniżej. Natomiast w tym miejscu dodać należy, że od 1 VII 1955 r. nastąpiły zmiany w planie etatów i niektóre WdSW otrzymały nowe miejsca pracy do uzupełnienia. Na podstawie propozycji Jana Izydorzycyka z 10 II 1955 r. zamierzano dodać 20 etatów w Prezydiach WRN, 5 etatów w miastach ponad 100 tys. mieszkańców, 1 etat w prezydiach miast poniżej 100 tys. mieszkańców i 18 w Prezydiach PRN. Zwiększenia objęły więc 44 etaty, tj. 10% stanu z 1954 r. Wzrost liczby etatów w PPRN wynikał ze zwiększenia liczby powiatów. Ponadto dyrektor Urzędu uzasadniał zwiększenie stanu zatrudnienia następującymi względami: „w większości prezydiów rad narodowych na szczeblu wojewódzkim obsada referatów do spraw wyznań jest zdekompletowana w stosunku do zakresu ich pracy, (...) stan ten trwa od

czasu powstania Urzędu ds. Wyznań, czego konsekwencją jest fakt, że referaty wojewódzkie chronicznie nie mogą podolać stawianym przed nimi zadaniami⁵⁹. Jeżeli powyższe dane będzie można w przyszłości dopełnić liczbą osób pracujących w aparacie partyjnym i bezpieczeństwa, a zajmujących się sprawami wyznaniowymi, wówczas wniesiona zostanie cenna informacja do określenia wielkości tych specjalistycznych struktur w Polsce. Szacunkowo można już obecnie podać, że sprawami wyznaniowymi w Polsce przed 1956 r. zajmowało się bezpośrednio kilka tysięcy osób, które były zatrudnione w centralnych i terenowych władzach partyjno-państwowych.

Przebudowa administracji państwowej przeprowadzona w 1950 r. spowodowała zmiany struktur terenowych administracji wyznaniowej. Z połączenia Wydziałów Społeczno-Politycznych i Administracyjnych Urzędów Wojewódzkich powstały Wydziały Administracji przy PWRN. Jednak sprawy wyznaniowe przejęły samodzielne Referaty do Spraw Wyznań⁶⁰.

Prawne podstawy do powołania i działalności samodzielnych RdSW przy Prezydium Wojewódzkich, Powiatowych i Miejskich Rad Narodowych dawała uchwała Rady Ministrów z 17 IV 1950 r. w postaci Instrukcji Nr 3. Zakres działania wojewódzkich RdSW obejmował wszelkie sprawy dotyczące wyznań znajdujących się na ich terenie oraz kierowanie pracą samodzielnych RdSW w poszczególnych powiatach. W początkach istnienia referatów notowano przypadki ich niewłaściwego nadzoru i kontroli ze strony Prezydium Rad Narodowych. Dlatego też Premier Rządu w Okólniku Nr 30 z 31 I 1952 r. zobowiązał przewodniczących PRN do przestrzegania zasad w nim zawartych. Zarządzenie to jednoznacznie określiło tryb powołania kandydatów na stanowiska kierowników RdSW. Przewodniczący PRN mogli ich typować tylko w porozumieniu z komitetami partyjnymi. Z tym, że wskazani w takim trybie urzędnicy musieli należeć do „ludzi o odpowiednim poziomie politycznym, moralnym, wyrobionych społecznie i politycznie”. Niezbędne kwalifikacje zawodowe wymieniano na końcu. Ważne było także, aby kierownikami RdSW były jednostki sprawdzone na poprzednich stanowiskach. Formalna akceptacja tych osób, awansowanie i zwalnianie, dokonywane były na forum PWRN za jednoczesną zgodą władzy naczelnej. Władnymi dokonywania zmian na stanowiskach kierowników RdSW przy PPRN i PMRN były ich prezydium. Za zgodą PWRN mogły one prowadzić ten fragment, mający specjalny charakter, swej polityki personalnej. W sprawach kadrowych wobec pozostałych pracowników referatów wyznaniowych decydował już sam przewodniczący prezydium właściwej rady narodowej. Z myślą o sprawniejszym funkcjonowaniu referatów wyznaniowych polecano, aby w terenie otoczono ich większą opieką, wzmocnioną kontrolą i nadzorem. Członkowie prezydium odpowiedzialni za ich działalność zobowiązani zostali do brania udziału we wszystkich ważniejszych odprawach i konferencjach dotyczących spraw wyznaniowych. Od kierowników tych referatów otrzymywać mieli plany pracy i sprawozdania. W zakresie ich uprawnień leżało udzielanie wskazówek i wytycznych do działalności referatu oraz omawianie z kierownikami ważniejszych spraw wyznaniowych. Wyznaczeni członkowie prezydium mogli przyjmować kierowników grup wyznaniowych. W

przypadku wyznania rzymskokatolickiego ordynariuszy diecezji przyjmowali członkowie PWRN, zaś pracujących w kuriach referaty wyznaniowe przy PWRN. Dziekanów mogli obsługiwać członkowie PPRN lub PMRN, a pozostałych duchownych kierownicy RdSW. Prezydya rad narodowych miały obowiązek zabezpieczenia referatom odpowiednich warunków lokalowych, środków lokomocji i urządzeń biurowych (szczególnie szaf na kartoteki tajne). Sugerowano potrzebę przydziału osobnego pokoju dla kierowników RdSW, w którym winien znajdować się telefon z dwoma wyjściami. W zarządzeniu przestrzegano przed delegowaniem pracowników referatów wyznaniowych do przeprowadzania specjalnych akcji, zwłaszcza jeśli były to komórki jednoosobowe. Okólnik Nr 30 otrzymali wszyscy przewodniczący PWRN, PPRN i PMRN. Najwidoczniej władzom centralnym zależało na czasie w urzeczywistnieniu przepisów okólnika, gdyż do końca marca 1952 r. Prezydya WRN otrzymały polecenie nadesłania sprawozdań z kontroli wykonania przepisów⁶¹.

Praca wojewódzkich RdSW opierała się na działalności referatów powiatowych i miejskich, których zadania określone zostały w szczegółowych wytycznych. Obejmowały one:

- a) ogólny nadzór nad powszechnym przestrzeganiem na terenie powiatu względnie miasta obowiązujących przepisów prawnych dotyczących zagadnień wyznaniowych (...),
- b) koordynowanie spraw wyznaniowych związanych z działalnością innych urzędów, instytucji, organizacji społecznych oraz innych wydziałów, oddziałów i referatów Prezydiów Powiatowych i Miejskich Rad Narodowych,
- c) udzielanie krótkich opinii i zajmowanie stanowiska w sprawach załatwianych w urzędach, instytucjach i organizacjach społecznych,
- d) obserwacja przejawów życia religijnego i miejscowych stosunków wyznaniowych,
- e) systematyczne prowadzenie rozmów z osobami duchownymi, służbą kościelną i działaczami wyznaniowymi,
- f) prowadzenie ewidencji i statystyki wyznaniowej oraz nadzór nad działalnością księży, zakonników i zakonnice, stowarzyszeń wyznaniowych itp.,
- g) prowadzenie ewidencji zakładów i instancji Zrzeszenia Katolików Caritas,
- h) ogólny nadzór nad szkolnictwem wyznaniowym oraz nauczania religii w szkołach i poza szkołą (...)⁶².

W powiatowych i miejskich RdSW, wg specjalnej instrukcji, grupowane były akta administracyjne i tzw. operatywne. Szczególnie ważna była druga kategoria dokumentów. W jej układzie systematyzowano w porządku alfabetycznym akta poszczególnych dekanatów, parafii, obiektów sakralnych. Każdy z nich posiadał oddzielną teczkę. W teczkach parafii zakładano odrębne teczki dla pracujących w nich księży⁶³. W rezultacie kilkuletniej działalności referatów zebrano pokaźną ilość materiałów, które traktowano jako ściśle tajne.

W skali kraju, np. w 1954 r., zdarzały się fakty podejmowania decyzji w sprawach wyznaniowych przez same prezydia rad narodowych. Pomijały one właściwe RdSW, a w zagadnieniach ważnych także UdSW w Warszawie. Przeciwdziałać takiej praktyce usiłował nawet prezes Rady Ministrów, który poufnym Okólnikiem Nr 26 z 31 I 1955 r. zobowiązywał Prezydium PRN do zasięgania opinii właściwego PWRN (RdSW) przed podjęciem przez nie ważniejszych postanowień w sprawach wyznaniowych. Dodawano przy tym, że kierownicy wojewódzkich RdSW mogli być zmieniani tylko za zgodą dyrektora UdSW, zaś kierujący referatami wyznaniowymi przy PPRN i PMRN tylko za zgodą PWRN⁶⁴.

UdSW zabiegał od 1952 r. o przekształcenie referatów wyznaniowych przy prezydiach WRN na wydziały. Prowadzone były w tej sprawie konsultacje z WOM w KC PZPR. Zmierzano w ten sposób przekonać do swych racji Ministerstwo Finansów i szefa Urzędu Rady Ministrów. Reforma stawała się niezbędna w związku ze zwiększeniem spraw załatwianych w konsekwencji wprowadzenia dekretu o obsadzie stanowisk duchownych z 9 II 1953 r. A. Bida w piśmie z 4 I 1954 r. skierowanym do J. Cyrankiewicza (v-ce Prezesa Rady Ministrów) napisał, że wynikiem małej liczby etatów i niekorzystnej skali uposażenia był brak „niezbędnej liczby pracowników na odpowiednim poziomie”. W jeszcze większej skali występował ten problem w referatach powiatowych. Dominowali tam referenci niewykwalifikowani, występowała duża płynność kadr związana z niskim uposażeniem. W konsekwencji, wg A. Bidy „trudna sytuacja materialna referentów powiatowych stawała się powodem do poczynań kleru, mających na celu skorumpowanie referentów do spraw wyznań”⁶⁵.

Ostatecznie referaty szczebla wojewódzkiego zostały przekształcone w Wydziały do Spraw Wyznań na mocy uchwały Rady Ministrów Nr 132/55 z 17 II 1955 r. Decyzja weszła w życie 26 II 1955 r., po ogłoszeniu w Monitorze Polskim⁶⁶. W konsekwencji znowelizowano układ etatów byłych RdSW i wydano Instrukcję Nr 52 prezesa Rady Ministrów. Przewidywała ona, że w skład pięcioosobowej obsady WdSW wchodzić będą: kierownik, starszy inspektor do spraw wyznania rzymskokatolickiego, starszy inspektor do spraw stowarzyszeń wyznaniowych, inspektor do spraw wyznań nierzymskokatolickich i starszy inspektor do spraw ewidencji i statystyki⁶⁷. Do kompetencji kierownika zaliczano sprawowanie ogólnego kierownictwa w zakresie spraw wyznaniowych, planowanie pracy, utrzymywanie kontaktów z jednostkami organizacyjnymi rad narodowych, instytucjami spoza rad i organizacjami politycznymi. Instrukcja wymieniała ponadto uprawnienia kontrolne i możliwość instruowania podległych referatów. Kierownicy odpowiadali za wykonanie uchwał, poleceń, wytycznych i instrukcji rad narodowych i ich prezydiów oraz – co w praktyce było wyjątkowo ważne – władz nadrzędnych⁶⁸. Istotne obowiązki spoczywały na osobach zajmujących stanowiska starszych inspektorów ds. wyznania rzymskokatolickiego. Warto je przedstawić w formie dłuższego fragmentu. Instrukcja Nr 52 wymieniała następujące zadania inspektorów: czuwanie „nad prawidłowym wykonywaniem przepisów dotyczących tworzenia, przekształcania i znoszenia duchownych stanowisk kościelnych, zmian ich zakresu działania, zwalniania i przenoszenia

duchownych wyznania rzymskokatolickiego, jak również przepisów dotyczących erygowania parafii i placówek duszpasterskich oraz zmiany granic parafii i dekanatów, opiniowanie wniosków dotyczących zjazdów, zebrań, zbiorów publicznych o charakterze religijnym oraz nadzorowanie działalności kościelnej w postaci zjazdów, konferencji, pielgrzymek, wizytacji, misji, odpustów, procesji itp”. Ważną dziedziną było opiniowanie podań „o subwencje, przydziały i dotacje na zaspokojenie potrzeb związku wyznaniowego rzymskokatolickiego, podań o zezwolenie na remonty i budowę obiektów należących do kościoła rzymskokatolickiego i jego instytucji, podań w sprawach podatkowych”. W końcu inspektorzy opiniowali „kandydatury nauczycieli religii oraz podania i zgłoszenia indywidualne osób duchownych”. Ponadto spełniali „nadzór nad szkolnictwem wyznania rzymskokatolickiego”⁶⁹. Szerokie uprawnienia pracowników WdSW wynikały częściowo z chęci pełnego egzekwowania postanowień dekretu z 9 II 1953 r. oraz kompleksowej kontroli i sterowania życiem religijnym na terenie poszczególnych parafii. Wzrastająca liczba powiatów, a wraz z tym ilość referentów wyznaniowych, powodowała systematycznie większy zasięg kontroli nad jednostkami organizacyjnymi Kościoła katolickiego. Przeradzała się ona często w ingerencję w życie wewnątrzkościelne, a wraz z nadinterpretacją przepisów prowadziła do łamania praworządności.

Wobec zmian politycznych jakie miały miejsce w końcu 1956 r. skonstruowany został nowy model administrowania sprawami wyznaniowymi. Najważniejsze posunięcie dotyczyło zniesienia stanowisk referentów powiatowych do spraw wyznań i przekazania ważniejszych ich funkcji przewodniczącym PPRN lub ich zastępcom. Ponadto postanowiono dokonać „wymiany pracowników, którzy wytworzyli sobie niepomysłne i zadrażnione stosunki z klerem i to zarówno w Urzędzie [do Spraw Wyznań – R.G.] jak i w wydziałach Wojewódzkich Rad Narodowych”⁷⁰. W tym kontekście nie bez znaczenia pozostawała ocena politycznej działalności wspomnianych instytucji w poprzednim okresie, dokonana przez Episkopat Polski, który dążył do stabilizacji sytuacji w Polsce za cenę liberalizacji polityki wyznaniowej.

Wnioskując z powyższego można stwierdzić, że władze partyjno-państwowe w Polsce skonstruowały w latach 1944/45–1956 rozbudowany system instytucjonalny określający i realizujący politykę wobec Kościoła katolickiego. Tworzenie i doskonalenie struktur wyznaniowych dla potrzeb władz komunistycznych było procesem, który trwał kilka lat. Przełomowe znaczenie miało w tej kwestii zawarcie Porozumienia między Rządem a Episkopatem z 14 IV 1950 r. i uchwalenie dekretu z 9 II 1953 r. o obsadzie duchownych stanowisk kościelnych. Konsekwencją pierwszego układu było utworzenie Urzędu do Spraw Wyznań, w miejsce Departamentu Wyznaniowego w Ministerstwie Administracji Publicznej. Skutkiem zaś drugiego aktu, zmierzającego do przejęcia kontroli nad wewnętrzną administracją kościelną, było powołanie w KC PZPR odrębnego Wydziału Organizacji Masowych, zaś w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego zastąpienie Departamentu V przez Departament XI. Wspomniana przemiana miała oczywiście swe skutki dla instancji im podporządkowanych, na poziomie województw i powiatów. Podkreślenia wymaga zjawisko sprawowania pełnej kontroli nad

polityką wobec Kościoła katolickiego przez rozbudowane gremia KC PPR i PZPR. W okresie postępującego stalinizmu w Polsce partia komunistyczna zmierzała do instrumentalnego podporządkowania tej instytucji religijnej dla łatwiejszego przeprowadzenia indoktrynacji społeczeństwa. O nieskuteczności podjętych działań zdecydowało jednak wiele czynników.

PRZYPISY:

1. K. H. Jabłoński, *Organizacja i kompetencje państwowej administracji wyznaniowej w PRL*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Studia Religioznawcze”, Kraków 1984, z. 12, s. 31.
2. Tamże, s. 38.
3. Tamże, s. 37–38; Por.: Archiwum Departamentu Wyznań (dalej: ADW), Urząd do Spraw Wyznań (dalej: UdSW), Kertoteka, sygn. 84/159, Protokół z konferencji odbytej w Urzędzie do Spraw Wyznań 14 VII 1950 r. z kierownikami referatów wyznaniowych w Prezydiach Wojewódzkich Rad Narodowych.
4. K. H. Jabłoński, *Organizacja...*, s. 33–35.
5. J. Krukowski, *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 1993, s. 196–197; J. M. Majchrowski, S. Nawrot, *Wprowadzenie do polityki wyznaniowej*, Kraków 1984, s. 16–21.
6. *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, metody*, cz. I: lata 1945–1947, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1994, s. 17; A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*, Kraków 1995, s. 17; M. Turlejska, *Te pokolenia żałobami czarne... Skazani na śmierć i ich sędziowie*, Warszawa 1990, s. 44–45. Szacunkowe dane podają liczbę kilkuset doradców, do których należy dodać pracowników etatowych. Zob.: Z. Błażyński, *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940–1955*, Warszawa 1990, s. 174–175.
7. A. Werblan, *Stalinizm w Polsce*, Warszawa 1991, s. 48–60; T. Torańska, *Oni*, Warszawa 1989, s. 161.
8. J. Andrzejewski [A. Paczkowski], *Gomułka i inni. Dokumenty z archiwum KC 1948–1982*, Londyn 1987, s. 124–127.
9. B. Dymek, *PZPR 1948–1954*, Warszawa 1989, s. 123–124. PPR, wzorem Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), jeszcze przed Kongresem Zjednoczeniowym utworzyła Biuro Organizacyjne z jego Sekretariatem. Rzeczywistość dowiodła dublowanie się kompetencji i składów osobowych z Biurem Politycznym. Wobec tego na II Zjeździe PZPR w marcu 1954 r. zdecydowano, że pracą KC w okresie między posiedzeniami kierować będzie BP, zaś Sekretariat KC bieżącą pracą o charakterze organizacyjnym.
10. Tamże, s. 82–83; S. Dubisz, *Język i polityka. Szkice z historii stylu retorycznego*, Warszawa 1992, s. 29, 158–164.
11. Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: KC PZPR), Biuro Polityczne (dalej: BP), sygn. 8, (sygnatury akt tego zespołu po przeprowadzeniu kwerendy zostały zmienione przez AAN w związku z reorganizacją zasobu byłego VI Oddziału) s. 41–42. Wypowiedź J. Cyrankiewicza odnośnie centralizacji decyzji w sprawach wyznaniowych uzupełnił w czasie dyskusji W. Wolski. Jako minister administracji publicznej krytykował brak możliwości egzekwowania prawidłowości działań prowadzonych przez podległych mu wojewodów i starostów. Wynikało to z ich zależności od miejscowych komitetów partyjnych. Minister wnioskował, aby łączność sekretarzy wojewódzkich z administracją państwową polegała na ich kontroli. Natomiast w przypadku uznania dyrektyw otrzymanych przez wojewodów za konieczne do uzupełnienia sekretarze powinni dzwonić do KC „i wojewoda wtedy otrzyma dyrektywy od odpowiednich władz administracyjnych”. W. Wolskiemu zależało na skupieniu wytycznych w KC PZPR i nie pomniejszaniu roli MAP przez zbyt szerokie możliwości prowadzenia polityki wyznaniowej przez sekretarzy komitetów partyjnych. Zob.: tamże, s. 74–75.
12. A. Garlicki, *Z tajnych archiwów*, Warszawa 1993, s. 109.
13. A. Dudek, *Państwo...*, s. 32.

14. AAN, KC PZPR, sygn. 237/V-161, s. 44-54.
15. Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej: KW PZPR), sygn. 54/VI-10, Pismo KC PZPR do KW PZPR w Kielcach z 17 III 1953 r.
16. Tamże, Pismo Wydziału Organizacji Masowych (dalej: WOM) KC PZPR do Referatu Organizacji Masowych (dalej: ROM) KW PZPR w Kielcach z 20 XI 1953 r.
17. Tamże, Pismo WOM KC PZPR do ROM w Kielcach z 1 XII 1953 r. i 11 XII 1953 r.
18. APK, KW PZPR, sygn. 54/IV-62, Protokół nr 13/54 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Kielcach z 29 III 1955 r.
19. *Aparat bezpieczeństwa...*, s. 6-7.
20. *Ochrona bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w Polsce 1944-1988*, pod red. T. Walichnowskiego, Warszawa 1989, s. 14-15.
21. *Aparat bezpieczeństwa...*, s. 18.
22. Tamże, s. 12-15; *Biuletyn Informacyjny Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego 1946*, Warszawa 1996, s. 10-11; *Ochrona bezpieczeństwa*, s. 24. Z istniejącego od 1 I 1945 r. Departamentu I (kontrwywiadu) wyłączono wówczas wydziały IV, V i VI, które przekształcono w departamenty oznaczone takimi samymi cyframi.
23. *Aparat bezpieczeństwa...*, s. 30.
24. Tamże, s. 18.
25. Tamże. „Luna” przybyła do Polski z Moskwy, a prace w UB rozpoczęła na wskutek nacisku (nakazu) Gomułki i Bieruta. Jakub Berman w rozmowie z T. Torańską stwierdził, że ta decyzja była słuszna. Julia Brystygierowa jako osoba wykształcona, po studiach historycznych i doktoracie z mediewistyki wyróżniała się na tle innych dyrektorów MBP. W wielu sprawach kontaktowała się z Jakubem Bermanem, uznawanym często za szarą eminencję w władzach. W sprawach nieco mniej ważnych decyzje podejmowała samodzielnie lub wspólnie z „kolegium departamentu”. Ponadto czasem potrafiła oprzeć się sugestiom doradców radzieckich. Być może w przypadku oporu z jej strony, kierowano bieg spraw innymi kanałami. Jednak i tak konsekwencje ponosiła J. Brystygierowa. Zupełnie odmienną ocenę dyrektora Departamentu V przedstawił J. Światło. Jest ona zbieżna z opinią Prokuratora Generalnego, który w połowie 1956 r. proponował zwolnienie J. Brystygier ze stanowiska dyrektora jednego z departamentów KdSBP, a następnie zarządzenie śledztwa za tolerowanie fizycznego terroru w aparacie jej podległym oraz bezprawne przetrzymywanie ludzi w areszcie. AAN, KC PZPR, Biuro Polityczne, sygn. 671, t. 2, Notatka dotycząca działalności Departamentu V byłego MBP z 25 VI 1956 r.; Z. Błażyński, *Mówi Józef Światło...*, s. 64-65; T. Torańska, *Oni*, s. 78-80. W opracowaniu przyjęto brzmienie nazwiska dyrektora Departamentu V w takiej formie, ponieważ tak zostało upowszechnione w literaturze. Pogląd T. Biedronia, który opowiada się za formą „Brystiger”, nie jest przekonujący, gdyż można również spotkać dokumenty podpisane przez J. Brystygier pod tak zapisanym nazwiskiem. Zob.: T. Biedroń, *Organizacje młodzieży katolickiej w Polsce w latach 1945-1953*, Kraków 1991, s. 128.
26. *Aparat bezpieczeństwa...*, s. 50.
27. Tamże, s. 73.
28. Tamże, s. 78.
29. Tamże, s. 90, 102, 115.
30. Tamże, s. 116-123.
31. Tamże, s. 134.
32. Tamże, s. 124-137.
33. T. Torańska, *Oni*, s. 163.
34. *Aparat bezpieczeństwa...*, s. 199-201.
35. A. Dudek, *Państwo...*, s. 14.
36. A. Garlicki, *Z tajnych...*, s. 99-100.
37. A. Dudek, *Państwo...*, s. 13.
38. Biuro Ewidencji i Archiwum Urzędu Ochrony Państwa w Warszawie, brak nazwy zespołu, sygn. XXX/D/1, Sprawozdania WUdSBP w Kielcach.
39. Z. Błażyński, *Mówi Józef Światło...*, s. 176.

40. AAN, KC PZPR, sygn. 237/V–158 oraz sygn. 237/V–272.
41. J. Poksiński, „TUN” Tatar – Utnik – Nowicki. Represje wobec oficerów Wojska Polskiego 1949–1956, Warszawa 1992, s. 48–50; W. Tkaczew, *Organa Informacji WP a Państwo i Kościół w latach 1944–1956*, [w:] *Kościół, państwo, społeczeństwo*, praca zbiorowa pod red. A. Dereń i in., cz. II, Wrocław 1992, s. 132–152.
42. K. H. Jabłoński, *Organizacja...*, s. 35–37.
43. Tamże, s. 37.
44. W. Wolski (właśc. Antoni Piwowarski), przedwojenny działacz komunistyczny. W okresie rządów PKWN przez dwa miesiące był zastępcą kierownika Resortu Bezpieczeństwa Publicznego, a następnie dyrektorem PUR. W. Wolski uchodził za dogmatyka partyjnego, utrzymującego kontakty z rezydentami radzieckimi w Polsce. Kiedy 19 IV 1950 r. zlikwidowano MAP nie otrzymał stanowiska w nowym Ministerstwie Gospodarki Komunalnej. Wkrótce, za donos na B. Bieruta i kierownictwo partyjne, wykluczono go z KC i z partii. J. Andrzejewski, *Gomulka i inni...*, s. 57–59.
45. APK, KW PZPR, sygn. 54/VII–16, Pismo ministra administracji publicznej do wszystkich wojewodów z 5 VII 1949 r.
46. Tamże, Tryb załatwiania spraw wyznaniowych.
47. AAN, Ministerstwo Administracji Publicznej, sygn. 960, s. 146.
48. A. Krawczyk, *Pierwsza próba indoktrynacji. Działalność Ministerstwa Informacji i Propagandy w latach 1944–1947*, Warszawa 1994, s. 5–15.
49. Tamże, s. 15–16.
50. Tamże, s. 21–38, 73.
51. Dz.U. RP 1950, nr 19, poz. 156.
52. T. Młodawa, *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991, s. 239.
53. Monitor Polski 1950, A–78, poz. 905.
54. ADW, UdSW, Kartoteka, sygn. 84/159, Protokół z konferencji odbytej w Urzędzie do Spraw Wyznań 14 VII 1950 r. z kierownikami Referatów Wyznaniowych w Prezydiach Wojewódzkich Rad Narodowych; A. Dudek, *Państwo...*, s. 24.
55. ADW, UdSW, Kartoteka, sygn. 84/159, Protokół z konferencji...; K. H. Jabłoński, *Organizacja...*, s. 41–42.
56. ADW, UdSW, Wydział I Ogólny (dalej: WO), sygn. 7/3, s. 9.
57. M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 1995, s. 223.
58. ADW, UdSW, WO, sygn. 7/6, Informacja UdSW do Głównego Urzędu Statystycznego z 31 III 1951 r. o stanie zatrudnienia i funduszu płac w I kwartale 1951 r.; tamże, sygn. 28/3, Pismo UdSW do wszystkich Wydziałów do Spraw Wyznań przy PWRN z lipca 1955 r.
59. Tamże, sygn. 28/3, s. 3.
60. APK, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach, sygn. 1856, s. 21.
61. AAN, Prezydium Rady Ministrów, sygn. 5/804, s. 4; ADW, UdSW, WO, sygn. 28/42, Okólnik Nr 30 Prezesa Rady Ministrów z 31 I 1952 r. w sprawie referatów do spraw wyznań.
62. ADW, UdSW, WO, sygn. 28/5, Pismo UdSW do PWRN w Bydgoszczy z 26 I 1955 r.
63. Tamże.
64. Tamże, sygn. 28/42, Okólnik Nr 26 Prezesa Rady Ministrów z 31 I 1955 r.
65. Tamże, sygn. 28/2, Pismo A. Bidy do v-ce Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza z 4 I 1954 r.
66. Tamże, Uchwała Nr 132/55 Rady Ministrów z 17 II 1955 r.
67. Tamże, Instrukcja Nr 52 Prezesa Rady Ministrów z dnia 8 II 1955 r. w sprawie zakresu działania i podziału funkcji w Referatach do Spraw Wyznań Prezydiów Rad Narodowych.
68. Tamże.
69. Tamże.
70. ADW, UdSW, Wydział II Rzymskokatolicki, sygn. 47/1778, Notatka w sprawie aparatu Urzędu do Spraw Wyznań i wojewódzkich oraz powiatowych organów rad. Referaty wyznaniowe przy PPRN i PMRN zlikwidowano z dniem 1 II 1957 r. Zob.: ADW, UdSW, WO, sygn. 31/220, s. 5–6.